

REDAKCJA BIAŁYSTOK
ul. Pierackiego 10 Tel. 96
Za wydawnictwo odpowiedzialny
Mikołaj Zdanowicz

Cena 10 groszy

KURJER BIAŁOSTOKI



Nowe wypadki w Czecho-Słowacji



Depesze do Naczelnego Wodza

Premier słowacki Tiso złożony z urzędu

Premier Tiso

PRAGA, 10.3 - PAT - Opublikowano tu wczesnym rankiem następujący komunikat urzędowy:

„Ustawa konstytucyjna czesko-słowacka o autonomii Słowacji, porozumienie z dn. 6 października 1938 r. zawarte pomiędzy reprezentantami różnych partii słowackich z Zylincem, zaakceptowane przez rząd centralny, a znane jako „umowa zylinska” oraz umowa pilsburska, na którą Słowacy w walce o autonomię stale się powołują — podkreślają zgodnie, że Czechy, Morawy i Słowacja tworzą wspólną państwo federacyjne.

Przeciwko tym zasadom w ostatnich czasach występował w Słowacji prof. Bela Tuka i szef propagandy rządu słowackiego Sano Mach, którzy opierając się na niektórych podejrzanych elementach korzystali ze słabości i niezdecydowania premiera rządu słowackiego Tiso i kilku innych ministrów.

Propaganda ta skierowana przeciwko całoci państwa czesko-słowackiego osiągnęła w ostatnich dniach takie nasilenie, że rząd centralny i prezydent republiki uznali za niezbędne interweniować, celem uratowania ducha i ważności praw o autonomii Słowacji.

Ponadto zamieszki powstałe na skutek słabości rządu słowackiego mnożą się ostatnio w Słowacji.

Z tego powodu ubiegłej nocy prezydent republiki dr Hacha usunął ze stanowiska premiera rządu słowackiego dr Tiso, ministra gospodarki Pruzynsky'ego, min. komunikacji i robót publ. Durczansky'ego oraz min. sprawiedliwości dr Vanco.

Dotychczasowy wicepremier rządu słowackiego min. Sivak został mianowany premierem, zaś min. Steplansky zachował tekę „karbu”.

Zmiany powyższe nie odnoszą się do rządu centralnego, w którym nadal zasiada minister rządu centralnego i reprezentant rządu słowackiego przy rządzie centralnym dr Sidor. Również nie zostały żadne zmiany w składzie delegatów słowackich w resortach wspólnych.”

W zakończeniu komunikatu podkreśla, iż powyższe zarządzenia prezydenta Hacha zmierzają jedynie do utrzymania jedności republiki czesko-słowackiej oraz do zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa.

Ponadto urzędowe kola praskie zaznaczają z naciskiem, iż rząd centralny nadal stoi na gruncie autonomii Słowacji, czego dowodem — zdaniem tych kół — jest fakt, iż nowy premier dr Sivak oraz dr Sidor pozostali w rządzie, zaś obaj znani są jako bezkompromisowi autonomiści.

Rząd opanował sytuację przy pomocy wojska

PRAGA, 10.3 - PAT - Wedle wiadomości nadchodzących z Bratysławy, sytuacja została już tam przez rząd opanowana. Władza „najdaje się w rękach wojska, które znajduje się pod dowództwem dowódcy okręgu słowackiego gen. Vlasta. Dziś w nocy gwardia Hlinkowców próbowała opanować magazyny z bronią. Próba została udaremniona i wojsko przystąpiło do rozbrojenia gwardii Hlinki. Oczekują w krótkim czasie zupełnego jej rozwiązania.

Równocześnie zostały skierowane do Słowacji silne transporty wojska oraz zostały obsadzone garnizony na granicy pomiędzy Morawami a Słowacją. W samej Bratysławie krążą gęste patrole wojskowe.

W Piszczanach ogłoszono stan wyjątkowy. Wobec tego, że nowo mianowany premier rządu słowackiego Sivak znajduje się obecnie w Rzymie, dokąd wyjechał na uroczystości koronacyjne nowego papieża, władza na razie znajduje się w rękach min. Teplanskiego.

Dziś rano przybył do Pragi prezydent parlamentu słowackiego Sokol i odbył z wicepremierem rządu centralnego Sidorem dwugodzinną rozmowę, po czym był przyjęty na audiencji u prezydenta Haczy. Zapewne nastąpi w dniu dzisiejszym mianowanie nowych mi-

nistrów rządu słowackiego. Jest możliwe, że członkiem rządu zostanie mianowany, podobnie jak w rządzie karpatoruskim, generał Vist, który zresztą jest Słowakiem.

Aresztowanie separatystów słowackich

PRAGA, 10.3 - PAT - W związku z nagłą rekonstrukcją gabinetu słowackiego oraz wczorajszymi demonstracjami w Bratysławie, w kołach poinformowanych twierdzą, jakoby na zarządzenie rządu centralnego w nocy mieli być aresztowani szef propagandy rządu słowackiego Mach, prof. Tuka oraz niektórzy przewodcy gwardii hlinkowskiej.

B. premier Tiso ma znajdować się pod „nadzorem policji”. Twierdzi również jakoby w nocy „gwardia hlinkowska” miała być w Bratysławie rozbrojona. W całym szeregu miejscowości dojdź miało do sporadycznych wystąpień „gwardii hlinkowskiej”, które zostały siłomione przez wojsko.

Władze wojskowe wydały niezbędne zarządzenia, celem zapewnienia spokoju. Wszystkie budynki rządowe są strzeżone przez posterunki wojskowe. Oddziały wojskowe otrzymały rozkaz pogotowia. Dziś rano przybył do Pragi prezydent parlamentu słowackiego Sokol, celem obrad z rządem czeskim.

Reorganizacja armii w Czecho-Słowacji

PRAGA, 10.3. - PAT. - „Narod...” są już na ukończeniu. Redukcja stanów Listy” pisać, że prace pod ręką Liczbaego przeprowadzona be-

stratom terytorialnym i ludnościowym państwa. Zreorganizowana w ten sposób armia ma być, jak pisze dziennik, łącznikiem Czechów, Słowaków i Karpatorusów, szkołą kar-

ności obywatelskiej, gwarantką bezpieczeństwa wewnętrznego oraz stróżem nowych granic.

Rząd czyni przygotowania, pisze dalej dziennik, aby znaczna liczba zredukowanych oficerów znalazła w nowych warunkach zatrudnienie.

PRAGA, 10.3. - PAT - Biuro prasowe niemieckiego urzędu pracy w Pradze donosi, że przewodca mniejszości niemieckiej w Czecho-Słowacji poseł mianował dr Meckla komisarzem kierownikiem nowotworzącej się niemieckiej narodowo - socjalistycznej partii w Czecho-Słowacji.

Zadaniem dr Meckla ma być pozyczenie wszelkich prac przygotowawczych, związanych z założeniem narodowo - socjalistycznej partii robotniczej mniejszości niemieckiej w Czecho-Słowacji. W partii tej zorganizowana będzie mniejszość niemiecka w Czecho-Słowacji w przeciwstawieniu do zagranicznej organizacji NSDAP w Czecho-Słowacji (Auslandorganisation NSDAP), w której zorganizowani są Niemcy, obywateli Rzeszy, przebywający w Czecho-Słowacji, a na której czele stoi gauleiter Zeissler.

Marszałek Smigły-Bydż otrzymał następujące depesze:

„Zebrani na walnym zgromadzeniu członkowie oddziału Związku Legionistów Polskich w Pabstwach dnia 5 marca 1939 r. meldują posłuszenie Panu Marszałkowi jako Wodzowi Narodu swą stałą gotowość w służbie dla Idei w dążeniu do wielkiej mocarstwowej Polski według wskazań wielkiego poprzodnika”.

„Legionści Zamożscy zebrani na walnym zebra... dnia 5 marca 1939 roku ślą Ci Panie Marszałku zapewnienia, że zawsze gotowi staną na każde Twoje wezwanie, kiedy zajdzie konieczność obrony państwa”.

„Ochotnicy wojenni zebrani w dniu 5 marca 1939 r. na walnym zebra... dnia 5 marca 1939 roku ślą Ci Panie Marszałku zapewnienia, że na każdy Twój rozkaz gotowi są oddać swe życie w obronie umiłowanej Ojczyzny”.

„Zebrani w Sosnowcu na ogólnopracowniczym zjeździe Zagłębia przemysłowego pracownicy umysłowi, państwowi, samorządowi i prywatni ślą Panu Marszałkowi wyrazy czci i zapewnienia, że na armię pracy może liczyć w każdej potrzebie Ojczyzna”.

Delegaci Związku Powstańców Wielkopolski obradujących w Poznaniu na rocznym walnym zjeździe nadesłali do Pana Marszałka E. Smigłego - Rydza pismo z wyrazami najgłębszego holdu i zapewnienia, że powstańcy wielkopolscy są gotowi w każdej chwili stanąć na rozkaz swego Naczelnego Wodza w obronie potęgi Rzeczypospolitej.

Zbuntowane oddziały komunistyczne w MADRYCIE poddały się

MADRYT, 10.3. - PAT. - Ostatnie wiadomości o przebiegu walk pomiędzy zbuntowanymi oddziałami komunistycznymi a wojskami rady oporu narodowej brzmią jak następuje: Wczoraj około godz. 21 w centrum Madrytu słyszano odgłosy gwałtownej walki ogniowej — słyszano liczne wybuchy granatów i intensywną strzelanicę z karabinów maszynowych.

Po kilku minutach intensywnego ognia zapanowała cisza, podczas której głośniki radiowe wezwwały buntowników do poddania się. W ciągu nocy sanitariusze udzieliли pomocy rannym, przewożąc ich z ulic do szpitali. W ciągu nocy walki nie wznowily się, mimo iż tego powszechnie oczekiwano. Słyszano jedynie odgłosy odległych wybuchów, co wskazywało na kontynuowanie działań, mających na celu likwidację komunistycznych ośrodków oporu na przedmieściach.

Okolo godz. 22 opublikowano komunikat głównej kwatery wojsk ra-

dy obrony narodowej, iż naczelną dowództwo zbuntowanych oddziałów poddało się.

Likwidowanie ośrodków oporu komunistów

MADRYT, 10.3. - PAT. - Wedle ostatnich doniesień dowództwo zbuntowanych wojsk komunistycznych istotnie miało się poddać. Definitywnego potwierdzenia tej wiadomości jeszcze brak. Wzięto do niewoli 1500 komunistów.

Odosobnione oddziały komunistów nadal usiłują posuwać się w kierunku Madrytu. Komunistyczny ośrodek oporu w Madrycie, który znajdował się w parku Tucor, został zlikwidowany, podobnie jak inny ośrodek, mieszczący się w domu nr 20 przy ulicy Caranza. Likwidacja tego ostatniego odbyła się po kilkugodzinnej walce z udziałem czołgów.

MADRYT, 10.3. - PAT. - Wedle ostatnich doniesień rewolwa w Kartagenie została całkowicie stłumiona, zaś jej przewodców aresztowano. Władze cywilne i wojskowe w Almerii utworzyły komitet wyko-

nawczy, który bez wszelkich zastrzeżeń uznał radę obrony narodowej. Karabinierzy i policja całkowicie panują nad sytuacją w Walencji, oraz we wszystkich prowincjach wschodnich i południowych, podległych władzy Madrytu. W Walencji panuje całkowity spokój.

Wczoraj po południu 24 samoloty armii narodowej dokonały nalotu na Madryt. Były one ostrzelane przez madryckie baterie przeciwlotnicze.

MIGUEL PRIMO DE RIVERA
ZBIEGŁ Z WIEJENIA
BURGOS, 10.3. - PAT. - Wedle otrzymanych tu wiadomości, Miguel Primo de Rivera, syn b. dyktatora i brat założyciela falangi rozstrzelanego przez czerwonych, zdołał zbiec z więzienia, w którym przebywał od początku wojny domowej i na angielskim okręcie wojennym udał się do Francji, skąd niebawem wyjedzie do Hiszpanii narodowej.

POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW W BURGOS

BURGOS, 10.3. - PAT. - Wczoraj wieczorem odbyło się 4-godzinne posiedzenie rady ministrów, pod przewodnictwem gen. Franco. Obrady będą kontynuowane w dniu dzisiejszym.

Nie opublikowano żadnego komunikatu. Przebieg obrad i decyzje otoczone są najgłębszą tajemnicą.

Angielskie zainteresowania siłą zbrojną Polski

LONDYN, 10.3 - PAT - Prasa angielska zaczyna przejawiać wyraźne zainteresowanie siłą zbrojną Polski. Wczoraj dane na ten temat podała „Yorkshire Post”, dziś zamieścił o armii polskiej obszerny artykuł „Manchester Guardian”.

Zorganizowanie sił armii — pisze dziennik — jest bez wątpienia jednym z największych osiągnięć Polski w ciągu 20 lat jej istnienia jako niepodległego państwa. Materiałnie i moralnie armia polska jest dziś daleko potężniejsza niż kiedykolwiek była i może być bez przesady zaliczona do najlepszych współczesnych armii Europy.

W przeciwieństwie do wojska brytyjskiego i francuskiego kawaleria zajmuje bardzo doniosłą pozycję w polskiej systemie militarnym. Część polskiej armii jest świetnie zmechanizowana, lecz jako całość wojsko polskie nie jest przemehanizowane. Poza jednostkami armii regularnej Polska ma również silne oddziały pomocnicze, które znane pod różnymi nazwami i służące oficjalnie różnym celom, tworzą część polskiej siły zbrojnej.

Dziennik oblicza wyćwiczone rezerwy polskie na mniej więcej 4 i pół miln. ludzi, zaś w czasie wojny Polska — zdemem dziennika — może zmobilizować 6 do 6 i pół miln. ludzi.

Co do siły polskiego lotnictwa — brak oficjalnych danych. Ta gałąź polskiej obrony jest w większym stopniu — jak inne otoczona tajemnicą. Ogólnie uważa się, że Polska posiada przeszło 2.000 samolotów, a szereg polskich fabryk pracuje w dzień i w nocy, produkując setki samolotów miesięcznie.

Wiara we własne siły, sprawność, patriotyzm i moralne wartości polskiego żołnierza napawają całkowitą ufnością Polaków. Polacy chlubią się swoją armią. Jest ona dla nich symbolem ich niepodległości. Polacy zawsze dobrze się bili, zajmując miejsce w tym względzie pierwsze miejsce wśród Słowian. Dzisiaj zaznacza się tendencja, aby uczynić z nich również inteligentnych żołnierzy, a także zarówno oficerów, jak i szeregowców zaopatrzyć w wiedzę, konieczną w nowoczesnej wojnie.

Anglik nawołuje Żydów palestyńskich do oporu

LONDYN, 10.3 - PAT - Poseł plk. Wedgewood ogłosił w czasopiśmie angielsko - żydowskim „Jewish Chronicle” oświadczenie w sprawie Palestyny, które wywołało sensację w kołach politycznych.

Autor zaleca Żydom palestyńskim stawianie oporu. Wierzę w powstrzymanie się od wzięcia udziału w projekowanym rządzie palestyńskim, proklamowanie własnego rządu tymczasowego, odmowę placenia podatków rządowi arabskiemu, wystawienie własnej policji i forsowanie imigracji.

Wybory prezydenta Francji odbędą się 5 kwietnia

PARYŻ, 10.3 - PAT - Dzisiaj rano o godz. 10 w palacu prezydenta odbyło się posiedzenie rady ministrów, które zakończyło się o godzinie 12.

Po zakończeniu obrad min. Sarraut odczytał następujący komunikat przedstawicielom prasy: premier Daladier przedstawił do podpisu prezydentowi Lebrun dekret, rzucający zgromadzenie narodowe na dzień 5 kwietnia w celu dokonania wyboru prezydenta republiki.

Jeden ternar równa się trzem denarom

Historia praocjów dzisiejszego złotego

Nazwa pieniądza metalowego — moneta — pochodzi od imienia bogini rzymskiej Juno Moneta, której świątynia stała na Kapitolu. W przylegającym do świątyni budynku należącem do na wpół legendarnych Maulinów, w sto lat później założono warsztat, gdzie wybijano pierwsze srebrne denary rzymskie. Za równo dom ten, jak i świątynia zostały oddane pod opiekę bogini Junony Monety, która miała czuwać nad skarbami przywiezionymi z Ilii — południowej, a złożonym w podziemiach obu budynków. Nazwa bogini przeszła później zwyczajowo na warsztat i produkowane w nim wyroby.

Pieniądże metalowe datują się jednak z okresu znacznie wcześniejszego, bo z VII wieku przed nar. Chr. W dawnej Lidii, znajdującej się pod panowaniem Persji — król Dariusz wybił monety, zwane darejkami.

W Grecji pomiędzy wiekiem VII a V przed Chr. produkowano monety stemplowane obustronnie. Monety bizantyjskie miały formę miseczkowatą. Dawne pieniądze były pełnowartościowe, to znaczy, że nazwa pieniądza odpowiadała wadze i tyle też zawierała metalu.

Dopiero datują się pierwsze kombinacje pieniężne, polegające na obniżeniu wartości pieniądza, przez mieszanie metalu cenniejszego z mniej wartościowym. To był początek pro-

Kupowano srebro na wagę, płacąc białutką lub pieniądzami arabskimi, które się dostawały do Polski



Oznaczanie wartości towarów przy pomocy ważenia metali p g małowidła egipskiego.

za pośrednictwem Normanów i Wikingów. W X wieku pojawiły się pieniądze niemieckiego cesarza Ottona i miasta Kolonii.

W ogóle w średniowieczu biele pieniądze było wyrazem samodzielności i niezawisłości gospodarczej i politycznej.

Monety bili królowie, księżta i biskupi. Nagromadzenie różnych rodzajów monet, pastorałek, denarów powodowało zamęt pieniężny i gospodarczy, przyczyniając się stale do obniżania wartości pieniądza.

Okres tzw. denarowy w Polsce trwał od wieku X do XIII. Poważenie było stosowana zasada monometallizmu, pieniądze bity tylko ze srebra i tylko w jednej formie, jako grosze. Wszystko to wynikało z braku systemu pieniężnego, który został uregulowany dopiero za panowania Kazimierza Wielkiego w XIV wieku.

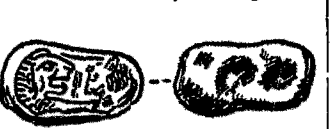
Pierwszy system polegał na tym, że podstawową jednostką monetarną był grosz, równający się dwóm półgroszom, z których każdy miał z kolei wartość 6 denarów. Nazwa „grosz” pochodziła od wyrazu „grus” — gruby w odróżnieniu od dawnych cienkich monet, wycinanych z niezwykle cienkiej blachy.

Za Ludwika Węgierskiego w Polsce pojawiły się dukaty złote i szelągły miedziane. Potem zaś zaczęto używać monety zwanej ternarem, równającej się trzem denarom. Brak drobnych pieniędzy, wartości polowy lub ćwierci drobniejszej jednostki monetarnej powodował, że szeląg lub denar lamano (stąd nazwa „zlamany szeląg”).

Najstarsze mennice państwowe w Polsce znajdowały się w Kaliszu, Gnieźnie i Wrocławiu w dalekim wieku. W czasach późniejszych niektóre miasta, jak Toruń czy Gdańsk, miały prawo bicia własnych monet.

Za czasów Zygmunta Starego a więc w XVI wieku pojawił się dukat złoty. W tym samym okresie nastąpiło przejście do bimetalizmu, przy czym dopasowano pieniądze do obiegu międzynarodowego według

paritetu złota. Tej samej polityki trzymał się Stefan Batory, ustanawiając dwójaki system pieniężny: dukatowo-talarowy w obiegu z za-



Złota moneta, tzw. krezyd króla Lidy Krezusa (561 — 546 przed Chr.), słynnego z bogactw.

granicą i groszowy w obiegu wewnętrznym. Do Jana Kazimierza nie było w Polsce monet obiegowych miedzianych. Dopiero trudności finansowe przyczyniły się do powrotu do miedzi. W ogóle namnożyło się wiele nowych monet, jak krucierze, orty, półortaki itd.

Piosenka zwalcza... alkoholizm

(b) Towarzystwo walki alkoholizmem w Londynie wprowadziło ostatnio oryginalną metodę zwalczania tego nalogu. Odczyty organizowane staraniem opiekli społecznej, filmy podkreślające i uwydatniające tragiczne następstwa alkoholu, poradnie antyalkoholowe, leczenie profilaktyczne — wszystkie te sposoby nie odnosiły należytego skutku. Ostatnio przypadek spowodował walkę z alkoholizmem na inne, niezwykle oryginalne tory. Otóż jeden z członków ligi antyalkoholowej w Londynie wybrał się w większym towarzystwie na „zwiedzenie” knajp i kawiarni, położonych na peryferiach miasta. Chciał zetknąć się bliżej z proletariatem Londynu, zobaczyć jak żyje i jak się bawi londyński lud. I otóż przybyłszy z „City” spotkało wielkie „rozczarowanie”. Zamiat bójek, awantur, pijanstwa — zobaczyli plebs londyński zasiucha-

ny w dźwięki muzyki — oklaskujący miejscowych poetów i recytatorów.

Podobne obrazki ukazały w innych odwiedzianych tego wieczora lokalach. I wówczas na posiedzeniu Tow. Walki z Alkoholizmem zdecydowano, by w lokalach na peryferiach miasta organizować stałe występy recytatorów, wieczory poetyckie, literackie, muzyczne. Ostatnio eksperyment ten znajduje coraz szersze zastosowanie, a aktorzy cieszą się coraz większą popularnością. Każdy występ poprzedza krótki odczyt o klęsce alkoholizmu.

W ostatnim czasie statystyki wykazały ogromny wzrost frekwencji w lokalach na przedmieściach Londynu, a jednocześnie spadek liczby alkoholików. Okazuje się więc, że odpowiednia rozrywka kulturalna może być skutecznym środkiem w walce z alkoholizmem.

NOWA JEDNOSTKA POLSKIEJ MARYNARKI HANDLOWEJ



S/S „Narocz”, nabyty ostatnio w Anglii przez „Bałtycką Spółkę Okrętową”. Uroczyste poświęcenie S/S „Narocz” odbyło się w Gdyni w dniu 7 marca.

KRÓL FARUK DOKTOREM HONOROWYM UNIwersYTETU W KAIRZE



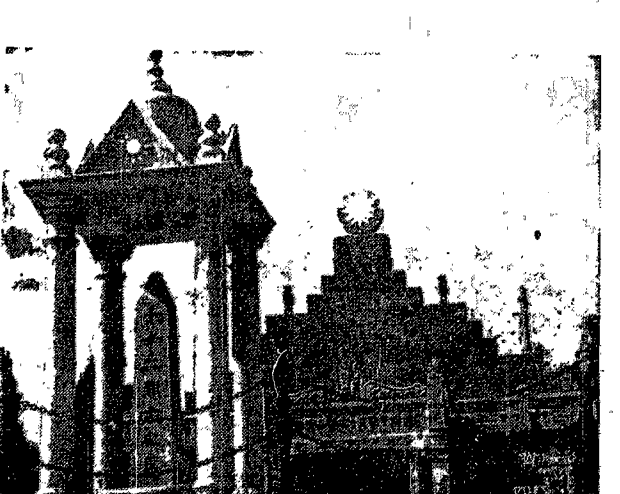
Król egipski Faruk, jako doktor honoris causa uniwersytetu w Kairze wręcza dyplom absolwentom uniwersytetu.

PO ROZWIĄZANIU PARLAMENTU W BELGII



Król Leopold rozwiązał parlament belgijski, wyznaczając termin nowych wyborów na początek kwietnia. Na zdjęciu — premier belgijski Pierlot (na prawo) po audyencji u króla, otoczony przez dziennikarzy, udziela informacji w sprawie rozwiązania izb ustawodawczych.

Z DALEKIEGO WSCHODU



Pomnik ku czci 72 bohaterów chińskich w Kantonie, poległych w walkach o wolność Chin



Monety greckie — Sybaris z wyobrażeniem byka (VI w. przed Chr.).

cesów inflacyjnych, które później coraz częściej powtarzały się w historii. Na ogół monety metalowe miały kształt małego krążka.

W niektórych państwach jednak, jak w dawnej Moskwie czy Skandynawii monety były wykrawane w rozmiarach znacznie większych i nie zawsze posiadały kształt okrągły.

W Szwecji znaleziono bardzo wiele monet, zwanych „klipping”; były to kwadratowe kawałki metalu znacznie większych rozmiarów, niż spotykane na ogół pieniądze nielowe.

W Polsce przedhistorycznej pieniądze metalowych nie używano.

NA WYKUP PAMIĄTKOWEGO DOMU W WILNIE



Pod protektorem min. Kościalkowskiego powstał w Wilnie komitet obywatelski dla wykupu domu, w którym zamieszkiwał w Wilnie Marszałek Józef Piłsudski, spędzając w nim swe młodzieńcze lata. Komitet pragnąc uczcić dzień imienin Marszałka Śmigłego-Rydza, postanowił do dn. 18 marca zrealizować swe zamiary i wykupiony dom oddać do pracy nad młodym pokoleniem kresowym. Na zakończenie — jedna z cegiełek, wydanych przez komitet, na rzecz wykupu domu.

Potęga zbrojeń — nie traktaty regulują dziś stosunki międzynarodowe i stoją na straży pokoju

„Istnieje sporo przyczyn, które pozwalają mniemać, iż rok 1939 wstawił nerwy polityków i mężów stanu na ciężką próbę, ale wiem: o tym i jesteśmy na to przygotowani. Nie chodzi o to, czy pokój będzie — nieścisły — zagrożony: to jest jasne. Chodzi o co innego: czy będzie utrzymany? Mniemam, iż, mimo pesymistycznych przepowiedni, szanse pokoju są większe, a ryzyko wojny mniejsze, niżby się wydawało.

Warunki moralne i psychiczne nie uległy poprawie. Trudno utrzymać równowagę wówczas, gdy przeważa w pewnych państwach dążenie do prowadzenia polityki ekspansji. Pod tym względem sytuacja w roku 1939 nie przedstawia się lepiej niż w 1938.

Co natomiast uległo zmianie na lepsze, to warunki materialne, w jakich rozgrywałby się ewentualny konflikt, oraz wzajemny stosunek sił. W Niemczech nastąpiły dwie przemiany. Austria padła na skutek rozkładu wewnętrznego i braku poparcia ze strony Londynu i Paryża. Czecho-Słowacja padła również na skutek rozmaitych przyczyn natury wewnętrznej i zewnętrznej. Niemcy zaś obliczyli prawie bezbłędnie ryzyko obu operacji: zlokalizowana wojna, albo kompromisowy wariant. Ryzyko było małe, szanse wygrania partii większe. Tak się też stało. Jest to już zamknięta karta historii.

Duże zmiany nastąpiły od tego czasu w sytuacji dyplomatycznej i militarnej.

Oczywiście, tam, gdzie istnieje pozytywne dążenie do wojny tam też znajdzie się łatwo okazja. Ale nie na razie nie przemawia za przypisywaniem Niemcom zdecydowanej chęci wywołania wojny, która obecnie nie mogłaby być już wojną zlokalizowaną. Nie ma też w tej chwili okazji tak korzystnych jak w roku ubiegłym, gdzie można było wysta-

ć niemieckiej w dwóch słabych państwach.

Gdyby plany i zamierzenia Niemiec skierowały ich siły na zachód, nastąpiłoby nieuniknione starcie na całej linii, wynikłaby wojna światowa.

Gdyby zaś ostrze ekspansji niemieckiej zwróciło się na wschód i tu spotkałoby się z Rzeszą z twardym oporem wszystkich państw zainteresowanych.

Imperializm niemiecki otworzył oczy wielu ludzom, rzucił otre światła na wiele rzeczy; zmieniła się atmosfera, zmieniły się nastroje. Inercja i bierność ustąpiły miejsca czujności. Nikt nie myśli o okrążeniu Niemiec, o odwołaniu im prawa do życia, ale wszystkie wolne narody zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakim by była dla Europy hegemonia Niemiec.

Europa — i nie tylko ona — weszła w okres, w którym stosunki między państwami regulowane są raczej przez wagę zbrojeń, niż przez traktaty i normy prawne. Z tym faktem trzeba się liczyć. Licząc się właśnie z tym, co jest istotą stosunków między państwowych w danej chwili.

Tragedia wśród zamieci śnieżnej

(b) Leśnicy mający nadzór nad wielką polacją lasów w północnej Lotwie natrafili niedawno w cz. wietkłej burzy śnieżnej na ślady kopyt końskich i są prowadzących w głąb boru. Organizował więc wyprawę ratowniczą, licząc się z możliwością jakiegos tragicznego wypadku. Zamieć śnieżna utrudniała poszukiwania. Świeży śnieg zasypał ślady. Nagle jeden z uczestników ekspedycji zauważył na drzewach rosnących wzdłuż drogi ślady zębów końskich. Idąc po „drzew-

Il, Francja, Anglia i Stany Zjednoczone prowadzą zbrojenia dla wyrównania omyłek i różnic z roku ubiegłego.

Sily materialne Francji i Wielkiej Brytanii rosną stale. Pod tym względem sytuacja jest zupełnie inna, niż w roku ubiegłym.

Stany Zjednoczone odeszły od doktryny Monroe wobec zaabsorbowania floty angielskiej na wodach europejskich. W Waszyngtonie zaś zdano sobie dobrze sprawę z przystosowania polityki japońskiej na Pacyfiku do planów i każdorazowej gry osi Rzym — Berlin. Na szali losów zaważy udział Stanów Zjednoczonych.

Diurąc to wszystko pod uwagę, dochodzi się do wniosku, iż szanse utrzymania pokoju są większe, niż ryzyko wojny. Co prawda pokój obecny nie jest stanem normalnym, gdyż dla utrzymania go niezbędne są zbrojenia. Ale duża poclecha i nadzieja na przyszłość jest fakt, iż narody milujące pokój mają świadomość niebezpieczeństwa i wolę czynnej obrony.

Jan Mislter, przewodniczący komisji do spraw zagranicznych francuskiej Izby Deputowanych.

NA KANWIE CZAS to herbata

Czas to pieniądź. Nikt tego nie odczuwa lepiej, jak ten, co posiada mało czasu...

U nas traktowany jest czas jako lekarstwo, jako coś w rodzaju bromu czy cibaliny...

Reguluje również w znaczącej mierze i stosunki finansowe...

Spotykasz na ulicy p. lisa czy Yareka, o którym zaledwie tyle wiesz...

Opowiedział ci już o pogodzie, o przyszytych ogodach, o parosolu...

A ty musisz częstokroć robić przyjemny wyraz twarzy...

Pamiętajcie, złodzieje, rabuste i zdyccy czułego czasu...

Uzbrojona pięść nad Bugiem

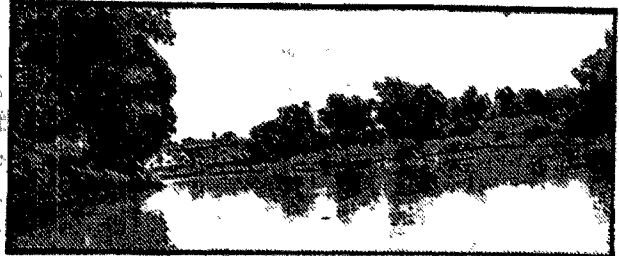
Ponura przeszłość starej twierdzy w Brześciu

Twierdza brzeska urodziła się w niezwykle sposób.

Początek jej kosztowało życie jednego z najstarszych miast Polski...

buba nienawiści, stał się czołkiem rusyfikowania polskich kresów...

poparcia siły, popatrzą, co uczyni nam z starego Brześcia...



Twierdza w Brześciu n. Bugiem.

Na rozkaz Mikołaja I zamordowano Brześć Litewski, wysiedlony zeń mieszkańcy...

Brześć, który przetrwał okrutnie najazdy Jaderingów, straszliwe okupacje...

Brześć, opromieniony chwałą zjazdów litewsko-polskich...

Brześć, udekorowany przez dzieje krzyżem najwyższej zasługi...

Brześć, ognisko, z którego szły na Litwę iskry wyzwolenia...

Ten Brześć zamienił się mocą ukazu rosyjskiego satrapy...

Przebieg, ciężkie budowie twierdzy — o parę kilometrów od niej...

Odłód Brześć, przeznaczony z apostoła miłości w czerwonego bel...

o wolność, aby zamienić ich na dekoracje dla szubienicznych słupów...

Dzisiaj twierdza brzeska należy do Polski...

To stare, święte, okrutnie pogwałcone miasto...

Niechaj ci, co głoszą miłość bez...



Brześć n. Bugiem. Brama w twierdzy.

Niepodległościowcy z Pomorza odżyją na kartach książki o dziejach walk wyzwoleniczych tej ziemi

O ruchu niepodległościowym na Pomorzu, ukazało się kilka publikacji i artykułów...

Abby więc opracować dzieje czynu niepodległościowego na Pomorzu powstała przy DOK VIII...

Oddzielnym organem Placówki Historycznej jest Komisja Naukowa...

Pracami tymi kieruje mjr dypl. Ludwik Michalski...

Niezależnie od powyższego, Komisja Naukowa kooptuje do swego składu wszystkich tych...

Placówka i Komisja Naukowa po-

zostaje w najbliższej styczności i współpracy z Wojskowym Biurem Historycznym...

Placówka przystąpiła do zbierania wszelkich materiałów...

W zakresie powyższych materiałów wchodzi wszelkie materiały...

Wszystkie prace Komisji Naukowej wydane zostaną drukiem...

Placówka Historyczna przy DOK VIII zwraca się do wszystkich organizacji...

Wszystkie prace Komisji Naukowej wydane zostaną drukiem...

Poza tym w osobnym tomie zostanie wydrukowany wykaz imienny...

Działalność Placówki Historycznej nie ogranicza się...

Zaświadczeń tego rodzaju Placówka Historyczna wydała...

Placówka Historyczna przy DOK VIII zwraca się do wszystkich...

Wszystkie prace Komisji Naukowej wydane zostaną drukiem...

Placówka Historyczna przy DOK VIII zwraca się do wszystkich...

Przeszło 20.000 robotników sezonowych wracających z Niemiec

korzystało na polskiej granicy z bezpłatnych obiadów i pomocy sanitarnej

(—) Z funduszu Ministerstwa Opieki Społecznej Polski Czerwony Krzyż zorganizował punkty sanitarne...

Akcja ta okazała się niezwykle doniosłą, ze względu społeczną. Robotnicy mogli przekonać o zainteresowaniu się dołą ich przez rząd...

sanitarно-odżywczych i władz administrac. wywołały szczerą wdzięczność i rozrzewienie u przybywających.

Na terenie Okręgu Wielkopolskiego uruchomione były dwa punkty w Sosnie i Drawskim Młynie.

CHRONIE DZIECI PRZED GRUŻLICĄ

punkty te przejechało 14.390 robotników, którym wydano 1.625 obiadów, 8.560 litrów kawy...

Analogiczną działalność prowadzi punkt sanitarно-odżywczy w Prasce Okręgu Łódzkiego...

Na wszystkich punktach PCK rozdawano bezpłatnie broszurki i ulotki higieniczne PCK.

Kalisz dziś i przed 20 laty Liczba mieszkańców podwoiła się

(S.A.P.) Po strasznej tragedii, jaką Kalisz przeszedł w sierpniu 1914 roku...

Urzędów i różnych instytucji jest w Kaliszu 23, szkół średnich — 7, zawodowych 2, do kształcących 3...

Przemysł większy reprezentuje 7 fabryk i zakładów, średni — 130, mniejszych zakładów, w tym 21 wytwórni haftów i koronek...

W okresie od 1935 — 1938 r. wybudowano i przebudowano 14 02 km ulic, 334 nowych domów.

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych w Kaliszu na 1.I br. wynosiła 3.651 osób.

tiulu i firanek, 4 drukarnie chrześcijańskie i kilka żydowskich, 5 garbarni, 2 fabryki pluszu i aksamitu...

Instytucji finansowych jest w Kaliszu 9.

W okresie od 1935 — 1938 r. wybudowano i przebudowano 14 02 km ulic, 334 nowych domów.

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych w Kaliszu na 1.I br. wynosiła 3.651 osób.

A. D. DIVINE

GOSPODA NAD RZIEKĄ

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

— Puść go pan wolno, — rzekła, wskazując ruchem głowy O'Hare...

— Jakże puszył? — zapytał O'Hara, wchodząc w swoją rolę...

— Stul pan gębę — warknął Donovan. — Bert, zobacz no, co jest w jego kieszeniach...

— On naprawdę należy do misji — rzekł rozczarowany.

— Przecież tam to powiedziałem. Co... — mówił z pewnym zadowoleniem O'Hara...

— Młczcie, powiadam! — krzyknął Donovan z złością...

— Teraz będziecie milczeć, — rzekł Donovan. — Czy może wolisz, żebym tu na miejscu z tobą skończył?

O'Hara nie ruszał się już wcale. Na dworze rozległ się drugi gwizdek.

— To pewnie będzie patrol, — mruknął Do-

van, nasłuchując. — Pan, nie będzie krzyczała. — dołgał po chwili.

— On nie ma nic wspólnego z robotą, — rzekła skwapliwie Anna.

— Wątpię, czy wolałby na policję, gdyby był zamieszany w tę sprawę...

Zamknął na chwilę patrząc na dziewczynę.

Przysunął twarz zupełnie blisko do jej twarzy.

O'Hara kręcił się na podłodze, jak piskorz.

Scott, kochanie, szkoda zachodu. Gdyby policja nadeszła, miałabym tylko moc nieprzyjemności.

— Scott, kochanie, szkoda zachodu. Gdyby policja nadeszła, miałabym tylko moc nieprzyjemności.

bardzo szybko. Prawdopodobnie załodowano je już na wody i wywieziono.

Donovan rozemiał się, ale śmiech ten brzmiał nieprzyjemnie i groźnie.

— Wcale nie używacie wozów, — mówił z naciskiem.

Zamknął gdy ktoś zapukał do drzwi wejściowych.

— To Blackie — rzekł z zadowoleniem — Idźmy więc.

Przed opuszczeniem pokoju odwrócił się jeszcze i rzekł z naciskiem:

— Zachowujcie się spokojnie!

— Nie...

— Zabawi najwyżej dwadzieścia minut, Nie moż...

na rzykować — rzekł Byles. — Strasznie by się ciskał.

— On jest związany i w dodatku ma zakłócone uszy — namawiał go Bert.

Tu zwrócił się do szamocącego się bezsilnie O'Hare i uśmiechnął się drwiąco.

— Skocz, co tchu. Tylko wpadnę, zabiorę parę butelek i wrócę. Ty pilnuj ich.

— No to leć — rzekł niechętnie.

— Leż cicho, — rozkazał Byles. — Co u licha? W pokoju zalegała cisza.

Nagle O'Hara podniósł głowę, jakby usłyszał coś budzącego jego nadzieję.

— Nie...

— Dlaczego nie? Tu niedaleko, na rogu, jest szynk.

— Zabawi najwyżej dwadzieścia minut, Nie moż...

Tak blisko już byli szczęścia Marynarz lotewski i jego narzeczona już 3 lata szukają ślubnego kobierca Pech ich prześladowuje

(KB) Gdynia rozczuła się losami zakochanej pary cudzoziemców, którzy nie mogą się pobrać, choć od dawna szukają sposobności, aby stanąć na ślubnym kobiercu. Zy los wciąż ich rozdziela, on bowiem jest marynarzem, który wciąż jest w służbie na morzu — ona zaś urzędniczką, nie zawsze mogącą otrzymać urlop.

mechanika z tego samego statku pracującą w kancelarii lednego a notariuszy ryckich. Młodzi samirali wziąć ślub przed trzema laty, ponieważ jednak statek nie przybył wówczas na czas do Europy, termin ślubu przesunięto o kilka miesięcy. Ale i po tych paru miesiącach Galdina i jego narzeczona nie mogli ustalić daty ślubu. Prześladował ich dżwiny pech — gdy narzeczona otrzymała urlop, młody oficer bawił się na odległych wodach południowo-amerykańskich, gdy zaś za-

wiał do któregoś z portów europejskich, narzeczona nie miała dość czasu aby przybyć na swój ślub. Wreszcie nadarzyła się doskonała okazja, s/s „Everalda” przybył onegdaj do portu gdynieckiego. Ponieważ zawinął aż na sześć dni, porucznik Galdina postanowił udać się do Rygi. Jednak znowu pech udaremnił te plany — z powodu nagłej choroby kapłana „Everalda”, Galdina musiał pozostać w Gdyni.

Nie dał jednak za wygraną. Telefonicznie wezwał narzeczoną do Gdyni, aby tu ją narzeczony poślubił. Spotkali się po 14 miesiącach rozłąki, tak długo bowiem s/s „Everalda” znajdował się w podróży. Omówiono wszystkie szczegóły, postanawiając wziąć ślub w Gdyni na pokładzie „Everalda”. Nastrafił jednak i tu na przeszkodę. Nie mają dowodu, że zapowiedzieli ich wysłzy przed trzema laty w Rydze. Poza tym pastor swedacki w Gdyni ma prawo udzielić ślubu tylko Szwedom.

Domorosły wynalazca karabinu ciężko się poranił

(DZ) Tragizm zakończyła się próba wynalazku domorosłego konstruktora broni, 22-letniego syna rolnika z pod Gniezna, Stefana Andrzejewskiego. Wpadło mu na myśl, aby zrobić sobie domowym sposobem karabin i naboje. Długo majstrował nad tym, aż wreszcie dłoń jego z dumą pocięła coś w rodzaju karabinu. Andrzejewski nabił go swojej fa-

bykacji nabojami i pociągnął z cynamul. Padł strzał, ale nabił, zamiast wyjąć łufa, wypalił w odwrotnym kierunku. Cały ładunek ugodził niefortunego konstruktora w czoło ponad lewym okiem i ugrzązł w głowie poniżej ucha. Ciężko ranego odstawiono do szpitala powiatowego w Gnieźnie, gdzie dokonano natychmiast operacji. Z głowy wyciągnięto mu śruba, długości 5 centymetrów. Stan Andrzejewskiego jest bardzo groźny.

Utniemy ci głowę! Technik na pomiarach w opresji

(I) Znaną powszechnie jest niechęć chłopów do wszelkich pomiarów dokonywanych na wsi. Obawiają się oni, aby nie odebrano im czegoś z ich posiadłości i dlatego dochodzi często do sceny z geometrami, których epilogiem bywa nieraz sala sądowa. Jeden z takich epizodów rozegrał się właśnie w sądzie radomskim przed którym stanęło 7 właścicieli wsi Pudło i Jabłonica.

Gdy do pierwszej z tych wsi przybył wysłany przez starostwo do dokonania koniecznych dla melioracji pomiarów technik Pawłowski i wraz z 5 robotnikami ukazał się na polach, tłum wieśniaków zagroził mu, że mu utnie głowę, jeżeli nie opuści natychmiast wsi. Wieśniacy zmusili Pawłowskiego do ustąpienia, a w sąsiedniej Jablonicy spotkał się Pawłowski z jeszcze silniejszym oporem. Policja z trudem uwolniła Pawłowskiego z opresji. Najbardziej agresywnych pociągnięto do odpowiedzialności sądowej a sąd okr. skazał: Ad. Augustyniaka na 10 mies. więzienia, Stan. Urbańczyka, Jana Choźewskiego, Franc. Błka, Mich. Urbańczyka, Jana Urbańczyka, Wład. Adamczyka po 6 miesięcy więzienia.

Napad Ukraińców na lokal wyborczy Głosowanie przerwano

(WN) W powiecie drohobyckim (Małopolska Wschodnia) odbywały się obecnie wybory do rad gromadzkich, podczas których doszło do niebawomego zajścia w gromadzie Litynia, liczącej około 900 wyborców Ukraińców, a tylko ok. 550 Polaków. Ukraińcy poczęli rozmaitymi sposobami utrudniać dostęp polskim wyborcom do lokalu wyborczego.

Mimo interwencji policji tłum Ukraińców, w liczbie około 1000 osób, wtargnął do lokalu wyborczego, gdzie zdemolował lokal wyborczy, niszcząc krzesła i stół. Przewodniczącą komisji wyborczej p. Franciszek Mazurczak z trudem zbiegł z urną wyborczą z lokalu wyborczego. P. Mazurczak odroczył wybory w myśl przepisów do dnia następnego. Niebawem przyjechał do Lityni wiceprokurator i aresztowano kilku głównych podległych, którzy zostali odstawieni do więzienia sądowego. Dalsze dochodzenia w toku.

Ślubna fotografia z pierwszą żoną zdradziła bigamistę z Leszna Aż we Francji o nim piszą

(KP) Mieszkaniec Leszna 51-letni Józef Kupczyk podczas pobytu swego na wychodźstwie sezonowym we Francji ożenił się tam z Marianną Jurczyk, którą jednak następnie porzucił. Powróciwszy do kraju, poznał tu Franciszkę Polandowską, przed którą jednak nie przyznał się, że żonę zostawił we Francji. Udojęc w dalszym ciągu kawalera, Kupczyk wziął ślub z Polandowską i miał z nią dziecko. Po 6 miesiącach daleko to zmarło w zagadkowych okolicznościach. Sprawa stała się głośną — mówiono i pisano w gazetach, że niewiśle zakonowano na śmierć. Z prasą krajową zamieścił tę wiadomość tygodnik „Narodowitca”, wychodzący w Lens we Francji.

Traf chciał, że wiadomość tę zauważył ks. prob. Makulec z Auby les Donai, któremu wzmiarko o żonie Kupczyka nasunęła podejrzenie, że musiał on popełnić w Polsce bigamię, gdyż wiadomo było księdzu, iż Kupczyk pierwszą żonę pozostawił we Francji. Ks. Makulec wysłał zatem do prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Lesznie dokumenty ślubu Kupczyka i fotografię, przedstawiającą go wraz z pierwszą żoną w stroju ślubnym. Na podstawie tego doniesienia i po zbadaniu sprawy prokurator wydał nakaz aresztowania Józefa Kupczyka. Kupczyk stoi poza tym pod zarzutem zniechęcia się nad zmarłym 8-miesięcznym dzieckiem.

czego doprowadzała ta beca, świadczy o tem rozprawa sądowa, tocząca się obecnie we Lwowie. We wsi Stawczany (Małopolska Wschodnia) pewnego razu kazali kierownicy hurtki „Dorostu” ułożyć swoim wychowankom wał kamienny na szosie. I rzeczywiście rankiem za wsią znalazł na wał cią- gnący się przez całą szerokość gościńca, wysokości na 40 cm, szeroki na 20 — 30 cm, zamaskowany dla niepoznaki gałkami drzew przydrożnych. Wał ten, oczywiście groził życiu jeżdżących gościńcem motocyklistów i automobilistów. Innym razem przed zabawą w szkole, umieścili członkowie hurtki, na rozkaz swoich moodawców, napis obelżywy o Polsce i wymalowali tryzub. W kilka dni później członkowie hurtki, pobili młodzież szkolną, która jeździła z wycieczką LOPP-u do Lwowa. Ćwiczenia wojskowe „Dorostu” odbywały się przy pomocy przedmiotów, imitujących karabiny ręczne i maszynowe. Sprawą tych hurtków zajęła się prokuratura i wystosowała akt oskarżenia. Na ławie oskarżonych zasiadł Aleksander, Piotr i Michał Didykowie, Mikołaj, Demp, Mikołaj Mercalo, Piotr Lasowy, Paweł Dąbrowiecki, Michał Kutelmach i Karol Tymczyński.

Mleko od wściekłej krowy

(E) We wsi Tyszkowice, pow. Horodenska, władze sanitarne dokonały niezwykłego odkrycia. Oto jeden z wieśniaków schował wściekłego psa do stajni z bydem. Pies pokąsał krowę i parę koni, które zdechły. Mleko pokąsanego krowy wieśniak dawał domownikom. Władze sanitarne poleciły wszystkim, którzy spożywali to mleko, szczepić przeciw wściekłości na koszt chłopca.

50 zł łapówki w kieszeń urzędnika włożył handlowiec łódzki podczas rewizji 10 miesięcy czystego zarobku

(R) Do sklepu galanteryjnego w Łodzi, Szlamy Tenenbauma przybył przedstawiciel Urzędu Skarbowego i stwierdziwszy brak świadectwa przemysłowego spisał protokół. Gdy już był na ulicy — dogonił go Tenenbaum i zwrócił się doń ze słowami: „Niech pan nie zgubi tego, co pan ma w kieszeni!”

W kieszeni palta znalazł urzędnik banknot 50 złotych, który Tenenbaum włożył mu niezamieć w sklepie. O fakcie tym powiadomił swą władzę zwierzchnią i Tenenbaum został postawiony w stan oskarżenia. Na rozprawie, która odbyła się w sądzie okręgowym w Łodzi oskarżony tłumaczył się, że pieniądze te wręczył urzędnikowi na wykup patentu i na tę okoliczność powoływał się na świadka, Lajbusiewiczową. W toku przewodu sądowego zarówno wyjaśnienie oskarżonego jak i zeznania Lajbusiewiczowej okazały się kłamliwe. Prokurator wniosł o skierowanie odpisu zeznań Lajbusiewiczowej do prokuratury celem pociągnięcia jej do odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oraz samego Tenenbauma za naklanianie do takich zeznań. W wyniku rozprawy został Tenenbaum skazany na 10 miesięcy więzienia i 300 zł grzywny.

Z okienka pocztowego za kraty za sprowienienie przesyłki

(IK) Inkasent Ubezpieczalni Społecznej w Krynicy nadał w urządzie pocztowym czek P. K. O. na kwotę 208 zł. Przy okienku pocztowym przyjął tę wpłatę urzędnik Aleksander Zbudowski i wręczył nadawcy potwierdzenie odbioru. Gdy mimo upływu miesiąca adresat kwoty mu przekazanej nie otrzymał, wniosł reklamację do dyrekcji poczty w Krakowie, która delegowała do Krynicy dla przeprowadzenia dochodzeń jednego ze swych inspektorów.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że odnośnie wpłaty nie zostało w ogóle urwidoczniona w wykazie wpłaconych kwot, a zestawienie z tego dnia nie wykazało nadwyżki kasowej. Zbudowski kwotę wpłaconą sprzeniewierzył a dla ukrycia tego czynu w ogóle nie przeprowadził po odbiorze czeku przepisanych manipulacji. Pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, nie przyznał się do winy, tłumacząc się, że po odbiorze czeku pokłótył go wraz z pieniędźmi na biurku, z którego podczas chwłownej nieobecności jego ktoś czek zabrakł, jak również i pieniędź. Sąd nie dał wiary wykrętom Zbudowskiego i skazał go na karę więzienia przez 6 miesięcy i utratę uraw.

Niesomowity czyn obłąkanego Rozkopywał na cmentarzu cudzy grób w poszukiwaniu zwłok żony

(DZ) Na cmentarzu w Przedmieściu koło Wolsztyna zauważył stróż nocny, że jakiś mężczyzna rozkopyuje grób pochowanej przed trzema tygodniami żony jednego z rolników z Sączkowa. Zbliżywszy się do osobnika, rozkopującego grób, stróż poznał w nim umysłowo chorego Tomasza Nowaka z Przedmieścia. Niesomowity człowiek rozkopał grób aż do trumny, starając się ją wyjąć z grobu. Na pytanie, co robi, Nowak odpowiedział, że szuka swej żony, która zmarła i w tym grobie została pochowana. Chciałby koniecznie

się przekonać, czy to jest ona. Promieściu stał się też powodem separacji ze żoną. Żona jego wyjechała z Przedmieścia, a Nowak, nie mogąc się z tym pogodzić, ciągle jej poszukiwał. Ostatnio dowiedział się, że jakaś Jankowska została pochowana. Ponieważ i jego żona posiadała nazwisko paniuskie Jankowska, postanowił stwierdzić, czy też właśnie ona nie została pochowana.

Podrobiony proszek do prania Czestochowa contra Bruksela

(Cz) W Sądzie Okręgowym czestochowskim toczył się w ciągu dwóch dni proces przeciw właścicielowi wytwórni „Sodapoli” w Czestochowie, która produkowała proszek do prania, zaopatrzony w znak fabryczny, motywy rysunkowe i graficzne do szkodzenia podobne do znaków fabryki wyrobów chemicznych „Solvay et Co” w Brukseli i w Polsce. Oskarżonym chodziło o przyciągnięcie klienteli i ułatwienie sobie konkurencji, przy czym należy dodać, iż proszek ten zawierał minimalną ilość sody amoniakalnej, a w dużej mierze bezwartościową sól kuchenną i glauberską. W rezultacie Sąd Okręgowy skazał właścicieli: Moszka Gottajera i

Umarł ze strachu na widok wymierzonego sztyletu

W Hołymiu obok Katusza 5 uzbromionych i zamaskowanych bandytów dokonano napadu na dom kupca Abrahama Goldhebera. 11-letni syn kupca wszczął alarm. Dandyści przytyli chłopcu sztylet do serca i chłopak tak się przeraził,

że zmarł. Z kolei napastnicy kilkoma strzałami zabił kupca, ogabił dom, zabierając kilkadziesiąt złotych w gotówce i towar, po czym zbiegli. Władze policyjne wszczęły energiczne dochodzenia.

Pożar kina w Rożnowie przepełnionego publicznością

(S) W niebezpieczeństwie życia znalazło się przeszło 200 osób, które poszły na zaplanowane przedstawienie kinowe do świetlicy Związku Rezerwistów w Rożnowie nad Dumajcem, mieszczącej się na terenie budowy zapory wodnej. W czasie seansu wybuchł pożar w kabine kino-operatora skutkiem zajęcia się filmem. Tylko dzięki temu, że świetlica mieściła się w parterowym budynku, o dużej ilości okien i drzwi, zdo-

lano natychmiast opróżnić ją z publiczności w śród której było dużo dzieci. W międzyczasie płomienie objęły cały budynek, który spłonął doszczętnie. Straż pożarna zdołała uchronić sąsiadującą z płonącym budynkiem kolonię mieszkalców od przetrzeźnienia się na nią ognia. Dopiero trzygodzinnej akcji pożar zlokalizowano. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności oberżo się bez ofiar w ludzkiej

Po raz trzeci na dwóch frontach!

Jutro Polska -- Finlandia i Polska -- Lotwa w boksie

Optymistyczne horoskopy. Jak to będzie z Włochami?

System jednoczesnego rozgrywania 2 meczów międzypaństwowych zapoczątkowany został w polskim boksie wówczas, gdy ustalono się...

Uzyskanie przez nas w niedzielę obydwo zwycięstw, będzie tylko potwierdzeniem radosnego faktu, że pięciorstwo polskie ma mocne podstawy...

OSTATNIE Sensacyjki sportowe

OSTATECZNY SKŁAD REPREZENTACJI WŁOCH NA MECZ Z POLSKĄ POZNAN, 10.3. - Wioski Związek Bokserski zawiadomił Polskę...

WARSAWIANKA PROSI O ZWOLNIENIE WOJNAKIEWICZA Warszawańka zwróciła się w sprawie telefonicznie do Polskiego Związku Bokserskiego...

W jakich wagach powinniśmy zdobyć punkty w Lwowie? Na ringu stana następujące pary: O. Lehtinen - Rotholc...

STAN ZDROWIA KUPCZAKA W stanie zdrowia towarnego mistrza Polski Kupcaka, operowanego, jak wiadomo na ciepą książkę, zasada znacząca poprawa...

ZNOWU PIĘKNY ŚNIEG W ZAKOPANEM ZAKOPANE, 10.3. - W ciągu ostatnich kilku dni zanotowano w Zakopanem obfite opady śniegu...

SENSACJA W KAIRZE NA MISTRZOSTWACH PING-PONOWYCH ŚWIATA PALESTYNA NIE STANĘŁA DO WALKI FINAŁOWEJ Z NIEMCAMI KAIR, 10.3. (tel. w.) - Wczoraj zakończono w Kairze drużynowe mistrzostwa świata w ping - pongu...

CWICZENIA OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ W NIEMCZECH



W najbliższym czasie odbędą się pod Berlinem wielkie manewry, podczas których zastosowane będą balony zaporowe przeciw nalotom „nieprzyjacielskich” samolotów.

Kącik informator dla Pań Jak się ubrać na wiosnę

Modna bluzka ulega obecnie ogólnym tendencjom stylizowania. Przede wszystkim mamy mnóstwo modeli z baskinkami. Niekiedy nawet bardzo długimi...

Niestety nie każda pani może sobie na ten luksus pozwolić. Wiadomo: wszystkie ozdoby poprzeczne skracają figurę i poszerzają ją.

Kostium na przedpolu może być również rozmaity. Jeden typ, to krótkie bolero bez kołnierza, lekko z przodu zoeokraglone, drugi - to cięśle dopasowany do figury żakietek...

Kronika Radiowa

RADIOPROGRAM WARSZAWSKI

SOBOTA, 11.3. Godz. 6.30: „Kedy renne”. 6.55: Gimn. 7.00: Muz. 7.00: Dzień por. 7.15: Muz. 8.00: Aud. dla szkół...

WARSAWA I

NIEDZIELA, 12.3. Godz. 7.15: „Ave Maria”. 7.20: Hymny J. Różyckiego w wyk. Choru P. R. pod dyr. J. Nawrota...

WARSAWA II

Godz. 14.30: Suzy francuskie - koncert popularny 15.30: Konc. dawnej muz. 16.05: Muz. lekka i tan. W przerwie: program na jutro 21.05: Gustaw Mahler: Symfonia D-dur w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. G. Friedberga...

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

Godz. 20.00: Zapowiedź ścieżki i dziennik. 20.15: Co słychać w sporcie polskim? 20.30: Muz. lud. 20.30: „Masio wśród wozów” - aud. dla młodzieży - w opr. Tadeusza Lopałewskiego...

WARSAWA II

Godz. 14.00: Dawne formy w muzyce nowoczesnej. 15.00: Wiadom. sport. 15.05: Parę informacji. 15.10: Koncert solistów. 15.45: Życie kult. stolicy. 15.55: Program na jutro. 16.00: Muz. tan. 17.15: Muz. lekka w wyk. Majej Ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego...

AUDYCJE KRÓTKOFALOWE

20.00: Zapowiedź stacji i dziennik. 20.15: Nasz program. 20.20: „W rymie poloneza”. Stanisław Moniuszko: Polonez z op. „Halika”. 20.25: „Głosy miast polskich” - aud. słowno - muzyczna o rejonach - w opr. Leona Luszczaka i Marianna Obsto. 20.55: Zapowiedź stacji i program na jutro. 21.05: Programi Warszawy II.

RADIOPROGRAM ZAGRANICZNY

SOBOTA, 11.3. Godz. 18.00: Paryż. Konc. symf. 18.30: Wiedeń. Muz. kameralna. 19.00: Berlin: Melodie rzymskie. 19.30: Hilversum II. „Maetusz - malorz” - op. Hindemitha. 20.00: Frankfurt. „Zemsta niecierpa” op. J. Strausa. 20.30: Kopenhaga. Radiovar. e. 21.00: Mediolan: Wioślarz oper Zamiatana. 21.30: Strasburg. Konc. symf. 22.00: Londyn. Muz. tan. zesp. Hyltona. 22.30: Sztutgart. Muz. lekka. 23.00: Sztokholm. Muz. tan. 23.30: Bruksela. Muz. lekka. 24.00: Hamburg. Konc. nocny.

RADIOPROGRAM ZAGRANICZNY

NIEDZIELA, 12.3. Godz. 18.00: Sofia. Muz. lekka i tan. 18.30: Luksemburg. Muz. rozrywk. 19.00: Budapeszt. Muz. ork. wojskowej. 18.30: Sztokholm. Koncert orkiestrowy. 20.00: Lipsk. Koncert Wagnerowski. 20.30: Kopenhaga. Wioślarz melodi operetkowych. 21.00: Sottens. „Otello” op. Verdi'ego. 21.30: Paryż. Konc. symfon. 22.00: Londyn. Niedzielny konc. wieczorny. 22.30: Frankfurt. Muz. rozrywkowa. 23.00: Drotwich. Muz. lekka. 23.30: Tuluz. Melodie rozrywkowe. 24.00: Królewiec. Koncort nocny.

NA RINGU BOKSERSKIM



W Katowicach odbył się mecz bokserski między reprezentacjami Śląska i Wiednia, zakończony zwycięstwem drużyny Śląskiej w stosunku 11:5. Na zdjęciu - obic drużyny. Reprezentacja Wiednia - Picglor, Sevcik, Maethe, Worosta, Kartz, Friesinger, Koehler i Blaette. Reprezentacja Śląska - Jasiński, Jarzabek, Wolgown, Janas, Hertel, Paterek, Kolonko, i Piłat.

Dzisiejsze imprezy sportowe

Dzisiaj w sobotę odbędą się następujące ważne imprezy sportowe: Sala Rywa, godz. 18. eliminacyjne zawody zapasów, przed ustaleniem reprezentacji Warszawy na mistrzostwa Polski.

W Mentonie międzynarodowy turniej

W Katowicach mecz zapasniczy Polska - Węgry. Sędzia p. Stupul (Berlin).

W Zakopanem zawody narciarskie

organizacji przysp. wojskowego.

Sala Akademii WF. godz. 19. pierwszy dzień eliminacyjnych meczów koszykówki między o mistrz. Polski. Grają KPW Wilno - mistrz. Polatski.

We Lwowie eliminacje w koszykówce między o mistrzostwo Polski. Grają mistrz Lublina, Wisła Kraków, AZS Lwów.

W Krakowie eliminacje w koszykówce między o mistrzostwo Polski. Grają Drygada, Cracovia i KPW Katowice. W Poznaniu eliminacje w koszykówce między o mistrzostwo Polski. Grają KPW Poznań. WKS Grodno i mistrz Pomorza.

moteczki

FILMOWE

Czeskie czasopismo fachowe „Filmowy Kurjer” planowało urządzenie wycieczki filmowców czesko-słowackich na Targi Lipackie. Wyjechać tam nie dojdzie do skutku z powodu zerwania frontu filmowego między obu krajami.

Wielka wiedeńska wytwórnia filmowa „Sascha”, posiadająca pełne tradycje jeszcze z czasów filmu niemego, przechodzi ostatnio, zwłaszcza po „anschlusie”, rozmaite koleje. Po nazwie „Sascha-Tobis” została ostatecznie przemianowana na „Wien-Film”.

Zapowiadany u nas film francuski „La bête humaine” („Człowiek bestia”) z Simone Simon i Jean Gabinem w głównych rolach, realizacji Jean Renoira, nie zostanie prawdopodobnie dopuszczony do wyświetlenia na ekranach polskich ze względu na przynajmniej jedno z motywu.

W Zakopanem mecz zapasniczy Polska - Węgry. Sędzia p. Stupul (Berlin). W Katowicach mecz zapasniczy Polska - Węgry. Sędzia p. Stupul (Berlin).

TROCHE HUMORU

DOBRE WYCHOWANIE

Lady Pimpernicka została napodnieła w nocy przez opryska. - Pieniądze albo życie! - krzyczy drab wyjmując rewolwer. - Przed wszystkim pan mi się jeszcze nie przedstaw! - powiada wyniośle dama.

ZNAKOMITY ŚRODEK

Do apteki przychodzi jakiś jegołom z wyrazem cierpienia na twarzy i pros. o środek na przyszyczenie, ale radykalny. - Czy pan chciałby, żeby zraz zaczął dziać? - Nie, bardzo chciałbym, żeby w domu.



- Alfredzie spórz - także piękne gwiazdiste niebo! - Co to kosztuje?